Pamiętam, jak ongiś Świętej Pamięci Zygmunt Kachlik opowiadał mi, dwukrotnie, historię pewnej nieszczęśliwej miłości znanego warszawiaka do sympatycznej jaślanki. Słuchając ponownie, tej opowieści z niedowierzaniem notowałem fakty i personalia jej bohaterów, znanych osobiście zacnemu jaślaninowi.

Potwierdzenie wiarygodności tej miłosnej historii przyszło niepodziewanie wiosną tego roku wraz z nową książką Waldemara Smasza, z datą wydania 2011, nadesłaną do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle. Małgorzata Piekarska – dyrektor jasielskiej książnicy pożyczyła mi ów świeżutki egzemplarz dzieła *„Krzysztof i Barbara... podobni jak dwie krople łez”* na weekend. Wystarczyło czasu by jednym tchnieniem przeczytać ciekawą biografię poety.I choć w tytule i treści dominuje opis życia Baczyńskiego z Barbarą to mnie , rodowitego jaślanina, zaciekawił wątek związany z Anną naszą muzą warszawskiego poety.

Kamil Baczyński poznał Annę Żelazny, córkę dyrektora jasielskiego szpitala latem 1937 roku w Dalmacji. Poeta zakochany w młodej intelektualistce, przybył do Jasła latem 1940 roku by oświadczyć się wybrance i prosić o rękę Ani. Został odrzucony, Wielka miłość zaowocowała jednak w twórczości poety. Ciekawych wszystkich zawiłości tej znajomości odsyłam do książki i pewnego opowiadania, o którym jeszcze poniżej wspomnę.

Anna Żelazny (urodzona **24 stycznia** **1922** zmarła **19 sierpnia** **1972**) to późniejsza pani profesor Morawska żona
Stefana Morawskiego
i matka
Ewy Morawskiej
. Znana także pod pseudonimem
Maria Garnysz.
Absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, polska publicystka katolicka, tłumaczka. Była zaangażowana w polsko- niemiecki dialog ekumeniczny. Jest autorką dwóch książek: „
Perspektywy. Kościół a współczesność”
, ”
Chrześcijanin w Trzeciej Rzeszy”
.

Waldemar Smaszcz autor wspomnianej książki o tragicznych losach Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, jego związku z Barbarą i przedwczesnej, tragicznej śmierci jest historykiem literatury, wieloletnim przyjacielem ks. Jana Twardowskiego. W swojej twórczości skupia się na

literaturze emigracyjnej, poezji pokolenia wojennego oraz inspiracjach chrześcijańskich literatury polskiej. Napisał m.in. „Słowo poetyckie Karola Wojtyły", „Adam i Ewa. Rzymska miłość Mickiewicza", „ Ks. Jan Twardowski – poeta nadziei", „Ludzie, których spotkałem. Waldemara Smaszcza rozmowy z ks. Janem Twardowskim"....Wielki talent, wielka wrażliwość, wielka miłość - i wielki dramat straconego życia.. – tak o Baczyńskim pisze i mówi autor.

Sympatyczny eseista Waldemar Smasz przyjechał do Jasła na VI Festiwal Poezji i Prozy organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Odbył w czwartek 22 września 2011 dwa spotkania w I i II Liceum Ogólnokształcącym. Potem opowiedział Władysławowi Kołodziejowi przed kamerą dzieje miłości zaznaczając uczciwie iż na trop wielkiego uczucia trafił dziennikarz Wiesław Budzyński, znawca życia i twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Tenże żurnalista w swoich publikacjach przedstawia bogatą biografię poety na panoramicznym tle ówczesnych wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych, zwłaszcza związanych z życiem stolicy, ukazanych w postaci dokumentacji fotograficznej. Polecam zajmujący monolog Waldemara Smasza dostępny w TVJ do 30 września, potem na stronie internetowej tego medium.

Tuż po nagraniu materiału dla TVJ pracownice MBP sięgnęły do UTWÓRÓW ZEBRANYCH poety i tamże od strony 344 Waldemar Smasz wskazał nam, w czytelni jasielskiej biblioteki, opowiadanie bez tytułu opisujące pamiętną wizytę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Jaśle. Mimo zmiany personaliów bohaterów, także zniekształcenia nazwy naszego miasta, łatwo z treści poznać szczegóły tej wyprawy i pobytu Baczyńskiego w Jaśle 26 - 28 sierpnia 1940 roku. Polecam w oryginale.

Nazajutrz po wizycie w Jaśle Waldemara Smasza (!) stacja telewizyjna „KINO POLSKA" pokazała fabularny, wojenny film z 1984 roku **– „Dzień czwarty".** Ten biograficzny obraz prezentujący sylwetkę jednego z największych poetów naszej literatury Krzysztofa Kamila Baczyńskiego wzbogacił moje wyobrażenie o burzliwym epizodzie wojennym poety. Życie tragicznie zmarłego literata zostało ukazane na tle powstańczej rzeczywistości walczącej Warszawy. W licznych retrospekcjach wiele miejsca poświęcono żonie głównego bohatera, Barbarze. Zobrazowano prawdopodobne okoliczności śmierci młodego poety.

W czarno-białym obrazie trwającym 77 minut wykorzystano relacje rodziny i kolegów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz "Dziennika powstańca" Z. Czajkowskiego -Dębczyńskiego. W filmie wykorzystano relacje p. Magdy Celówy, osobom prywatnym i Działowi Rękopisów BN za wypożyczenie pamiątek i prac graficznych Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Kiedy podsumowuję to, czego dowiedziałem się ostatnio na temat Krzysztofa Kamila Baczyńskiego właśnie w mojej parafii Świętego Antoniego w Jaśle rozpoczynają się Misje Święte z aktywnym udziałem kaznodziei z klasztoru spod Rzeszowa. Zaciekawiony gościem z białym habicie zerkam na strony internetowe dominikanów i parafii w Borku Starym. I cóż odkrywam na stronie startowej parafii pod wezwaniem Piotra i Pawła:

…Podaj mi rękę – mówił anioł – bo jeszcze jeden krok,
a trwoga cię ogarnie i spadniesz suchym liściem
w drapieżną czułość ziemi, w pożary ludzkich rąk

…A anioł wziął go w ciszy mocno za obie dłonie
I rzekł: 'Czyś ty zapragnął krzyżować smugi dróg,
które wydrążył przed nim ognisty boży pług?…"

Krzysztof Kamil Baczyński

„Oto ja poślę Anioła mego, iżby szedł przed tobą i strzegł cię w drodze i wprowadził na miejsce, którem przygotował". (Wj 23,20)